

ZŁOTNICKIE SPOTKANIA Z HISTORIĄ

PARAFIALNY NIEZBĘDNIK PATRIOTYCZNY nr 5

POLSKIE SYMBOLE NARODOWE

Dotychczasowe numery PNP poświęcone były konkretnym wydarzeniom historycznym: Konstytucji 3 maja, Bitwie Warszawskiej, stanowi wojennemu oraz II wojnie światowej. Dziś chciałabym zaproponować temat bardziej ogólny, niejako zespalający nasze narodowe dzieje i zaprezentować podstawowe informacje dotyczące polskich symboli narodowych. Wierzę, że lektura kolejnego numeru PNP pozwoli czytelnikom przypomnieć i uporządkować znane już fakty, a być może dostarczy również jakiś nowych informacji w tym zakresie.

Życzę owocnej lektury.

Ewa Kobel

ZNACZENIE SYMBOLI NARODOWYCH

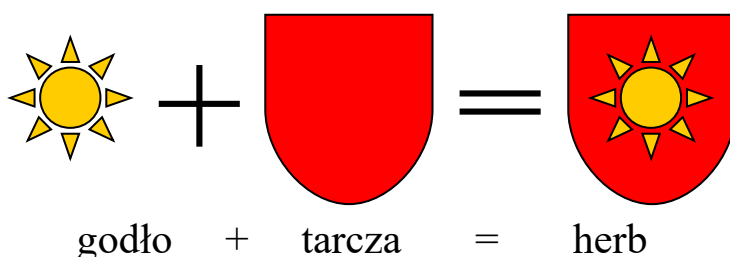
Symbole narodowe to powstałe w ciągu dziejów słowne, obrazowe, muzyczne i materialne znaki prezentujące idee i wartości bliskie członkom narodu, wyrażające ich poczucie godności i odrębności, będące istotnym wyróżnikiem narodowej tożsamości i trwałym elementem tradycji; cenionym i chronionym przez daną wspólnotę. Wśród symboli narodowych w szerokim tego terminu rozumieniu, wyróżnia się barwy, flagi i inne weksylia (np. sztandary, bandery, proporce), hymny, herb i godło, order (np. Order Orła Białego), odznaki (np. rozmaitych formacji wojskowych) pieczęci (np. królewskie), numizmaty, dewiza (np. *Bóg, Honor, Ojczyzna*), mundury wojskowe, stroje ludowe (np. krakowski) i narodowe (kontusz szlachecki), inne uniformy (np. sportowej reprezentacji kraju), przedmioty materialne szczególnie związane z tradycją (obraz Czarnej Madonny, krzyż na Giewoncie, Szczerbiec), postaci wybitnych przedstawicieli, szczególnie tzw. ojców założycieli (np. Mieszko I. J. Piłsudski), zwyczaje i obrzędy (np. dzielenie się opłatkiem), świętych patronów (np. Matka Boska Częstochowska, św. Wojciech), stolice (Gniezno, Kraków, Warszawa) i szczególnie istotne zabytki (np. Wawel). Symbole pełnią funkcję identyfikacyjną, integrującą, edukacyjną, emocjonalną, wychowawczą i propagandową. Są znakiem suwerenności i dowodem poczucia narodowej tożsamości.

Pośród symboli narodowych szczególnie uprzywilejowaną pozycję zajmują: herb i godło, barwy i flaga oraz hymn.

POLSKIE GODŁO I HERB

Wprowadzenie

Herb to znak wyróżniający daną osobę, ród, czy wspólnotę. Jego polska nazwa najprawdopodobniej pochodzi od czeskiego słowa *erb*, które z kolei wywodzi się od staroniemieckiego wyrażenia *erbe* czyli dziedzictwo. Herby narodziły się ze znaków identyfikujących czyjąś własność bądź ważne dla danej społeczności osoby takie jak władcy plemienni i państwowi, przywódcy religijni, wodzowie itp. W swej klasycznej postaci herby (szczególnie najliczniejsze spośród nich – rycerskie) pojawiły się w Europie zachodniej w XI i XII wieku. Wiąże się to z rozwojem stosunków feudalnych oraz z krucjatami. Spośród wielu elementów herbu najważniejsza jest godło czyli główny znak umieszczony na tarczy herbowej



Heraldyka europejska wyróżnia następujące grupy godeł herbowych: tzw. figury zaszczytne (czyli różnie podzielone pola tarczy np. we wzór szachownicy, krzyża, poziomych lub pionowych pasów. itp.); mobilia (święci i ich atrybuty, stylizowane przedstawienia: człowieka, zwierząt, roślin, ciał niebieskich, istot mitologicznych, części ciała, symbole zjawisk atmosferycznych); przedmioty (budowle militarne, sakralne, gospodarcze oraz narzędzia, części uzbrojenia, naczynia i instrumenty). Zarówno godło jak i pole tarczy musi mieć określoną barwę. Jest ona nieprzypadkowym i jednym z najważniejszych elementów herbu. W klasycznych herbach stosuje się cztery barwy (czerwień, błękit, czerń, zieleń, purpura) i dwa rodzaje metali (złoto, srebro).

Ściśle określone są także: kształt tarczy, podział jej pola i rozmieszczenie na niej poszczególnych elementów. Kształt tarczy herbowej zmieniał się w czasie, co wynikało z przemian w sztuce wojennej (także z ewolucji tarczy bojowej) oraz ze zmiany kanonów estetycznych i lokalnych tradycji w tym zakresie.

Zasadami budowy herbów, ich historią, znaczeniem prawnym i symbolicznym para się heraldyka – jedna z nauk pomocniczych historii. Ona też (w formie tzw. heraldyki żywej) zajmuje się współczesnym opracowywaniem herbów na potrzeby instytucji, korporacji i osób prywatnych.

Z uwagi na użytkownika wyróżniamy herby rodowe (rycerskie oraz mieszczańskie i chłopskie), herby korporacyjne (organizacyjne, związkowe, zakonne, klubowe,

uczelniane itp.), herby terytorialne (ziemskie, miejskie, gminne) oraz herby państwowe. Te ostatnie zajęły trwałe miejsce w symbolice większości społeczeństw i są powszechnie dziś stosowanym i rozpoznawalnym (jednak w mniejszym stopniu niż flaga) znakiem identyfikacyjnym państw świata

Orzeł jako figura heraldyczna

Godła herbowe były starannie dobierane pod względem symboliki. Oddawały faktyczne (a tak naprawdę pożądane) cnoty i przymioty posiadacza herbu i/lub odzwierciedlały w sposób symboliczny zasługi danego rodu czy konkretne wydarzenie w jego dziejach. Tylko czasem (w przypadku tzw. herbów niemych) godło wprost „ilustrowało” nazwisko, przydomek lub nazwę posiadacza herbu. Biorąc pod uwagę rolę herbów (także tą propagandową) wybierano godła podnoszące prestiż i w najbardziej pożądanym sposobie reprezentujące właściciela. Stąd m.in. kariera heraldyczna krzyży oraz zwierząt utożsamianych z siłą i dominacją. Wśród tych ostatnich wyróżnia się orzeł.

Obserwowanie tego ptaka w naturze (co było łatwo dostępne dawnym pokoleniom) utwierdzało przekonanie o jego wyjątkowości. Szybko więc ptak, będący panem przestworzy, stał się symbolem. W heraldyce jest on znakiem panowania, siły, mocy, dominacji, dumy, dostojeństwa, wspaniałomyślności, szczodrobliwości i szczególnej bystrości. W kontekście chrześcijańskim również emblematem Ducha Św., św. Jana Ewangelisty, modlitwy, łaski i Wniebowstąpienia.

Orzeł od najdawniejszych czasów stosowany był na znakach rozpoznawczych niemal na całym świecie. Odnaleźć go można w oficjalnej symbolice Egipcjan, Babilończyków, Persów, Fenicjan, Scytów, Germanów, Celtów i Słowian. W Grecji był ptakiem naczelnego boga – Zeusa. Podobnie było w przypadku rzymskiego Jowisza. W starożytnym Rzymie orzeł nie był jednak jedynie atrybutem boskim, ale również znakiem władzy (umieszczano jego posązek na cesarskim berle) oraz znakiem legionów (srebrne orły na sztandarach). Bezpośrednim kontynuatorem rzymskich tradycji było Bizancjum. Średniowieczni władcy w Europie aspirując do tytułu cesarskiego i planując odtworzenie rzymskiego imperium odwoływali się do dawnej jego symboliki. Stąd orzeł pojawił się wśród znaków Karola Wielkiego, a także nawiązującego do jego tradycji (tym samym też do tradycji rzymskiej) Ottona I i jego następców. W czasach nowożytnych tym śladem poszedł również Napoleon. Wielkich i dominujących władców naśladowali władcy pomniejsi, a tych z kolei rycerze. Stąd już w XI w. orzeł zaczął funkcjonować jako godło wielu europejskich herbów. Dziś orzeł (w różnych barwach i kształcie) państw

m.in. Albanii, Austrii, Egiptu, Izraela, Meksyku, Niemiec, Mołdawii, Rosji, USA, Serbii, Syrii oraz Polski.

Orzeł jako godło Polski

Legenda dynastyczna Piastów, opowiada o tym jak protoplasta rodu (a więc i praojciec Polaków) Lech, podczas swej wędrówki napotkał gniazdo białego orła i postanowił zbudować w tym miejscu swą siedzibę i jak pisali kronikarze *„na chorągwiach swych kazał kłaść orła za herb, a od tegoż czasu to Królestwo Polskie takiego klejnotu używa”*. Odsuwając na bok legendę można przyjąć, że o takim, a nie innym godle Piastów (w konsekwencji Polski) zdecydowały przenikające na nasze tereny wzory zewnętrzne, a konkretnie celtyckie i rzymskie (docierające tu na monetach), a przede wszystkim niemieckie i czeskie z którymi dawni Polacy bezpośrednio mogli się spotkać.

Nie wiadomo kiedy orzeł zaczął funkcjonować jako godło piastowskie Część badaczy wiąże go już z Bolesławem Chrobrym, inni przesuwają ten fakt na czasy Kazimierza Sprawiedliwego, który jak pisał W. Kadłubek *„walczył pod znakiem zwycięskiego orła, symbolu jego królewskiej dostojności”*. Gdy Przemysław II przełamując rozbieżności dzielnicowe koronował się w 1295 na króla Polski, to obrał za swój znak monarszy właśnie Orła Białego. Już wówczas zdawano sobie sprawę z jego spajającej funkcji, o czym świadczy umieszczenie go na pieczęci koronacyjnej w otoczeniu napisu *„Zwrócił sam Najwyższy zwycięskie znaki Polakom”*. Ostatni Piastowie na tronie polskim utrwaliли heraldyczne znaczenie Białego Orła i już bez wątpliwości można mówić, że umieszczony na czerwonym polu stał się on wówczas naszym znakiem narodowym, symbolem suwerenności oraz jedności terytorialnej Korony Królestwa Polskiego. Potwierdzają to źródła ikonograficzne oraz pisane. Piastowski znak przejęli Andegawenowie i Jagiellonowie. Dzięki Długoszowi wiemy jak wyglądał orzeł na Chorągwi Wielkiej obecnej pod Grunwaldem: *„Na niej wyszyty był misternie jako herb i godło całego Królestwa Polskiego orzeł biały z rozciągniętymi skrzydłami, dziobem rozwartym z koroną na głowie”*. Wiadomo też z licznych przekazów, że znak Białego Orła znajdował się na monetach i pieczęciach oraz, że był eksponowany na oficjalnych uroczystościach takich jak koronacje, śluby i pogrzeby monarsze. Umieszczony na czerwonym tle Orzeł Biały w złotej koronie i złotej przepasce był także w Europie już w XV w. jednoznacznie kojarzony z naszym krajem.

W czasach ostatnich Jagiellonów zmieniła się stylistyka orła. Zaczęto też umieszczać na jego piersi monarsze inicjały (S – Zygmunt I Stary i SA – Zygmunt

August). Natomiast proklamowana w 1569 ścisła unia z Litwą wpłynęła na państwową symbolikę w ten sposób, że do godła Korony (tj. Białego Orła) dołączono godło Litwy (tj. Pogoń). W ten sposób powstał herb Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jednak herbem samego Królestwa Polskiego, nadal pozostał ukoronowany Biały Orzeł na czerwonym tle.

Od 1573 na tronie polskim zasiadają władcy elekcyjni pochodzący z różnych dynastii lub magnackich rodów. Fakt ten zrodził praktykę umieszczania na herbie (zwłaszcza gdy był to oficjalny herb królewski) elementów godła rodowego osoby panującej (np. Henryk Walezy – Lilie, Stefan Batory – Trzy pazury niedźwiedzie, Stanisław Poniatowski – Ciołek). W przypadku gdy polscy królowie nosili i inne korony (tak było za Wazów i Sasów) również i ten fakt bywał heraldycznie uwzględniany poprzez stosowną do okoliczności rozbudowę symboliki herbowej o kolejne elementy. Z punktu widzenia zasad heraldycznych godłem terytorialnym pozostawał w opisanych wypadkach „sam” Orzeł Biały zaś godłem państwowym Orzeł Biały ze znakiem osobistym monarchy.

W okresie niewoli (1795-1918) Orzeł Biały oficjalnie przestał być symbolem suwerenności naszego państwa, które formalnie rzecz biorąc przestało istnieć. Jednak w przypadku niektórych tworów politycznych powstających na ziemiach polskich, a cieszących się pewną autonomią, motyw naszego godła był wykorzystany w ich oficjalnej heraldyce. Tak było w Księstwie Warszawskim (tu dodatkowo był on wszechobecny w symbolice wojskowej), w Rzeczypospolitej Krakowskiej, Królestwie Polskim (i jego armii) oraz w Wielkim Księstwie Poznańskim. W tych ostatnich przypadkach umieszczono go jednak na godłach państw zaborczych co dobitnie podkreślało naszą podległość. Przede wszystkim jednak stał się Orzeł Biały w czasach zaborów znakiem Polaków walczących o odzyskanie suwerenności i narodowe przetrwanie, symbolem nadziei i tęsknoty obecnym wbrew woli zaborców w domowym wychowaniu, w kościele, w literaturze, pieśni i sztuce. Oficjalnie wracano natomiast do tego znaku w czasie powstań narodowych. W 1830 roku występował na żołnierskich sztandarach i mundurach, w propagandowych drukach, na oficjalnych dokumentach, a przede wszystkim na reaktywowanym herbie państwowym. Jego motyw eksponowany był w okolicznościowej poezji i sztandarowej pieśni tego okresu czyli „Warszawiance” (*Leć nasz Orle w górnym pędzie / światu, sławie, Polsce służ*). Po powstaniu Orzeł Biały „powędrował” z emigrantami na zachód Europy, a z zesłańcami (rzecz jasna nielegalnie) na Sybir. Był też używany w symbolice konspiracyjnej oraz w czasie wydarzeń Powstania Krakowskiego 1846 i Wiosny Ludów (1848-49). W okresie

poprzedzającym powstanie styczniowe stał się motywem biżuterii patriotycznej, a w czasie tej tragicznej insurekcji obecny był na urzędowym herbie, dokumentach Rządu Narodowego, pieczęciach i sztandarach, na czapkach walczących powstańców i w okolicznościowych wydawnictwach. Motyw Orła Białego eksponowała także patriotyczna poezja (*...a jeśli krzyż mi wyszyć chcesz koniecznie / wyszyjże orła na odwrotnej stronie / orła co biały a ku słońcu wiecznie / patrzy i trzyma miecz ostrzony w szponie*).

Na przełomie XIX i XX wieku zaktywizowano wysiłki podejmowane w celu wybicia się na niepodległość. W sferze symbolicznej towarzyszył temu znak Orła Białego obecny na legalnych i nielegalnych drukach, modnych patriotycznych kartach pocztowych, w poezji (*Kto ty jesteś...*) i w pieśni (*Hej strzelcy wraz, nad nami Orzeł Biały*). I wojna pozwoliła wrócić godłu na wojskowe czapki i sztandary. W różnych formacjach polskich był on rozmaicie stylizowany. Był w koronie (np. w „Błękitnej Armii” Hallera), lub bez (np. w Legionie Bajońskim) ale jednoznacznie identyfikowano go z polskością.

Od 1918 rozpoczęło się tworzenie na nowo granic państwa polskiego i państwowych instytucji. Scementowanie poszczególnych obszarów państw, jak również ustabilizowanie sytuacji politycznej i społecznej wymagało także symbolicznej oprawy. Ze znakiem Białego Orła Polacy identyfikowali się powszechnie i spontanicznie. Było więc oczywiste, że powróci on na oficjalną herbową tarczę, sztandary, pieczęcie, order i monety. Natomiast w sprawie jego wyglądu spierano się zawzięcie. Głównym przedmiotem tego sporu była korona na głowie Orła, której obecności domagały się ugrupowania centrowe i prawicowe, a sprzeciwiała lewica. Decyzją sejmu z 1 VIII 1919 tymczasowym godłem państwa został Orzeł Biały w złotej koronie ze skrzydłami uniesionymi do góry, złotymi szponami i dziobem, umieszczony w prostokątnym czerwonym polu. Takie godło zostało w 1927 zmienione przez kolejne, zaprojektowane przez Z. Kamińskiego, a wprowadzone rozporządzeniem Prezydenta RP z 13 XII 1927. Z punktu widzenia heraldycznego godło to miało kilka poważnych usterek, ale okazało się trwałym wzorcem, naśladowanym z drobnymi korektami przez lata, również i w aktualnie obowiązującej wersji.

II wojna rozpoczęła się symbolicznym zrzucaniem przez najeźdźców wizerunków Orła ze szlabanów granicznych i gmachów instytucji państwowych. Orzeł Biały w kraju stał się znakiem zakazanym, ale używanym w konspiracyjnych drukach, na partyzanckich sztandarach, w improwizowanym umundurowaniu oddziałów partyzanckich i powstańczych. W Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie bez

zmian pozostawiono przedwojenne wzory orłów w lotnictwie i marynarce, a w wojskach lądowych pojawił się w 1940 nowy jego model. Natomiast w I Dywizji im. T. Kościuszki powstałej w ZSRR wprowadzono nieheraldycznego w swej postaci, pseudopiastowskiego orła bez korony, który jeszcze po wojnie używany był w LWP.

Po zmianach ustrojowych i geopolitycznych do jakich doszło po II wojnie światowej zrodziła się potrzeba zmiany herbu państwa polskiego, a konkretnie zmiany godła i tarczy w ten sposób, by odciąć się od „sanacyjnych” wzorców. Nie do końca się to udało, bo w zasadzie wszystkie trzy herby jakie wprowadzono w komunistycznej Polsce (1947, 1955, 1980) mniej lub bardziej nawiązywały do projektu Kamińskiego, choć oczywiście zdjęto Orłu koronę.

W czasach PRL-u pozbawienie Orła korony, traktowane było przez większość Polaków jako przejaw braku suwerenności i znak uzależnienia od ZSRR. Toteż jednym z często powtarzanych postulatów opozycji krajowej i emigracyjnej, nasilającym się po 1980 roku, było żądanie przywrócenia tego atrybutu. Po wyborach 1989 zaczął się proces spontanicznego domalowywania przez Polaków korony na godłach umieszczonych w szkołach, instytucjach, na samochodach itp. Wkrótce nowy wizerunek Orła Białego uregulowała ustawa.

Obecny herb Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzony ustawą z 27 XII 1989 w wyraźny sposób nawiązuje do wzorca z 1927 roku. Również i wprowadzone ustawą z 19 II 1993 roku orły wojskowe nawiązują do dawnej polskiej militarnej tradycji heraldycznej.

HYMN NARODOWY

Wprowadzenie

Zgodnie ze słownikową definicją, przez hymn rozumie się uroczystą pieśń (z reguły pochwalną), której treść odnosi się do Boga, Ojczyzny, ważnej osoby czy wydarzenia albo istotnych dla danej społeczności wartości i idei. Pieśni te pod względem formalnym wyróżniają się wzniosłością wypowiedzi i patosem, a jako że z reguły związane są z muzyką, dodatkowo ze specyficznymi rytmami i powtórzeniami. Hymny jako forma liryczna narodziły się w czasach starożytnych. Ich przykłady odnaleźć można w Biblii czy antycznej literaturze. W średniowieczu z reguły odnosiły się do Boga, zaś w czasach nowożytnych obok hymnów religijnych zaczęły powstawać także hymny świeckie z reguły związane z szeroko rozumianą tematyką patriotyczną.

Współcześnie największą grupą utworów hymnicznych stanowią hymny narodowe, często, choć nie zawsze, tożsame z państwowymi. Ich muzyka i treści są elementami integrującymi naród i identyfikującymi daną społeczność (nację, państwo). Hymny te, ich tekst, zapis nutowy, zasady wykonywania są skodyfikowane i chronione prawem wewnętrznym i międzynarodowym, a ich propagowanie jest z reguły obowiązkowym elementem polityki edukacyjnej i historycznej prowadzonej przez dane państwo. Geneza powstania hymnów narodowych jest dwojaka. Bywa, że tworzone są na zamówienie – czego przykładem mogą być hymny ZSRR, NRD i niektórych państw afrykańskich. Częściej jednak pieśni stają się hymnami w efekcie procesu historycznego, którego zwieńczeniem jest oficjalna decyzja polityczna w tej kwestii. Tak było w przypadku hymnu polskiego.

Geneza polskiego hymnu

„Mazurek Dąbrowskiego” napisany został w 1797 roku. Miejszem jego powstania była niewielka włoska miejscowość Reggio nell’Emilia, w której stacjonowały szyczące się do przegrupowania Legiony Polskie dowodzone przez gen Henryka Dąbrowskiego. Ich powstanie było pierwszą, po dokonanych dwa lata wcześniej ostatecznym rozbiore Rzeczypospolitej, próbą wybicia się Polaków na niepodległość. Droga do suwerenności miała być walka u boku rewolucyjnej Francji przeciwko zaborcom. Zabiegający o zgodę na utworzenie narodowego wojska patrioci uzyskali (nie bez trudności) pozwolenie na formowanie oddziałów polskich na terenie Republiki Lombardzkiej (sojusznika Francji) i wzięcia udziału w jej walkach toczonych w północnej Italii (m.in. przeciwko Austrii). W ten sposób znalazło się tam kilkanaście tysięcy polskich ochotników i ich dowódca gen. H. Dąbrowski. Na miejsce zakwaterowania wojsk dotarł także przyjaciel gen. Dąbrowskiego Józef Wybicki – jeden z liderów obozu patriotycznego, współtwórca idei Legionów i autor odezwy mobilizującej do zaciągu w ich szeregi. On właśnie napisał do melodii popularnego na jego rodzimym Pomorzu mazurka kilka zwrotek prostej, okolicznościowej, żołnierskiej piosenki, która z czasem stała się naszym hymnem narodowym. Utwór powstał, najprawdopodobniej pomiędzy 15, a 21 lipca. Jak chce tradycja pierwszym wykonawcą „Pieśni Legionów” był autor.

Słowa hymnu

W oryginalnej wersji „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech” składała się z sześciu zwrotek. W dzisiejszej wersji oficjalnej uwzględniono (po dokonaniu nieznacznych, a usprawiedliwionych tradycją wykonawczą korekt) cztery spośród nich oraz refren.

Refren (*Marsz, marsz Dąbrowski / z ziemi włoskiej do Polski / za twoim przewodem /łączym się z narodem*) odnosi się do konkretnej sytuacji historycznej, w której znajdowali się żołnierze Legionów w momencie powstania piosenki. Wyraża program polityczny i nadzieje z jakimi tworzone Legiony oraz – częste w okolicznościowych piosenkach wojskowych – przywiązanie żołnierzy do cieszącego się ich szacunkiem dowódcy.

II zwrotka (*Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę / będziemy Polakami / dał nam przykład Bonaparte / jak zwyciężać mamy*) nakreśla optymalny topograficznie kierunek potencjalnego wkroczenia legionistów do Polski (przez Adriatyk, Węgry od południowego wschodu), co może nawiązywać do istniejących w momencie powstania pieśni projektów w tym zakresie (niespełnionych). Ponadto odnosi się jako do wzorca do osiągnięć Napoleona (nb. wtedy jeszcze nie cesarza, a nawet nie pierwszego konsula tylko młodego, bitnego generała rewolucyjnej Francji)

III zwrotka (*jak Czarniecki do Poznania / po szwedzkim zaborze / dla ojczyzny ratowania / wrócim się przez morze*) była w oryginale powiązana z poprzednio omawianą i umieszczona przed nią. Sprawia ona interpretatorom najwięcej problemów. O ile bowiem jest jasne, że wielki hetman S. Czarniecki był ulubionym bohaterem Dąbrowskiego, o tyle zupełnie nie wiadomo do jakich jego zasług odwołuje się Wybicki. Prawdą jest, że korpus Czarnieckiego wracał w 1657 na rozkaz króla do Polski z Dani, którą wspieraliśmy w walce przeciwko wspólnym wrogom – Szwedom. Ale wracał bez walki i drogą lądową. Natomiast „morską” przygodą hetmana był opisany przez J. Ch. Paskę brawurowy, choć nie mający większego znaczenia militarnego „desant” konny na szwedzką wyspę Alsen. Czy o to chodziło Wybickiemu? Nie wiadomo. Dziś najczęściej po oderwaniu się od niejasnego historycznego kontekstu traktuje się te słowa jako deklarację, że niezależnie od okoliczności i miejsca pobytu Polacy w razie zagrożenia Ojczyzny ruszą jej na ratunek

IV zwrotka (*Już tam ojciec do swej Basi / mówi zapłakany / słuchaj jeno, pono nasi / biją w tarabany*) oddaje emocje i wyobrażenia legionistów związane z momentem ich powrotu na ojczystą ziemię. Jest ona w gruncie rzeczy dość banalną, sielską scenką rodzajową, ale silnie oddziałującą na żołnierzy – tułaczy i na tych, którzy na nich oczekiwali.

Jak widać z powyższego „Mazurek Dąbrowskiego” był stosunkowo prostą, silnie osadzoną w kontekście sytuacyjnym i skierowaną do konkretnego odbiorcy piosenką

i jako taka nie miałaby w gruncie rzeczy szansy stać się hymnem. Większość jego wersów pozbawiona była bowiem niezbędnego patosu i uniwersalności. Ale miał też „Mazurek” pierwszą zwrotkę i to właśnie ona zadecydowała o jego niebywałej wręcz hymnicznej karierze.

I zwrotka (*Jeszcze Polska nie zginęła / kiedy my żyjemy / co nam obca przemoc wzięła / szabłą odbierzemy*) zawiera słowa, które stały się motywem działania i wyznaniem wiary kolejnych generacji Polaków. Wiary w to, że niezależnie od okoliczności politycznych Polska istnieje skoro istnieją Polacy. Dodatkowo słowa tej zwrotki wyrażają przekonanie, iż o wolność Ojczyzny należy walczyć, a jednocześnie deklarację, że tak właśnie będziemy czynić. **Trudno o bardziej fundamentalny, uniwersalny, aktualny zawsze i wszędzie program polityczny dla narodu.**

Muzyka hymnu

Melodia naszego hymnu oparta jest na starym utworze ludowym powstałym na Podlasiu, który w XVIII w. popularny był też na innych ziemiach polskich, w tym na Pomorzu gdzie urodził się J. Wybicki. Autor słów hymnu znał zatem tą melodię i jak się wydaje nieco dopasował ją do ułożonego przez siebie tekstu. Najstarszym nutowym zapisem „Mazurka” jest opracowanie na głos z akompaniamentem fortepianowym dokonane przez W. Sowińskiego, a zawarte w wydanej w 1829 książce „Historia Legionów Polskich”.

Obecny oficjalny, prawem regulowany zapis nutowy i wskazówki wykonawcze (np. w odniesieniu do tempa) oparte są na praktyce wykonawczej i analizie muzykologicznej.

Dzieje pieśni

Jak wskazują źródła „Mazurek Dąbrowskiego”, ze względu na swą treść i chwytliwą wpadającą w ucho melodię, bardzo szybko stał się ulubioną piosenką legionistów. Potwierdza to sam Dąbrowski pisząc w VIII 1797 do Wybickiego, „*Żołnierze do twej pieśni coraz więcej upodobania nabierają*”. Szybko piosenka nabrała cech hymnu legionów o czym świadczy fakt śpiewania jej nie tylko na biwakach czy przemarszach, ale i w chwilach oficjalnych. Tak było np. 3 V 1798 podczas uroczystego apelu legionistów u stóp rzymskiego Kapitolu. W lutym 1799 „Mazurek Dąbrowskiego” opublikowano w „Dekadzie Legionowej” i jest to pierwszy znany wydruk jego tekstu. Jednocześnie piosenka ta była popularyzowana w kraju gdzie do zasadniczego tekstu dołączano kolejne zwrotki pisane z perspektywy

oczekujących na wojsko polskie rodaków. (Praktyka dopisywanie strof – do czego zachęcał łatwy do przerobienia tekst, prosta melodia i jej rytm – będzie się powtarzała do czasów najnowszych w ważnych momentach narodowej historii.) Jak wiadomo, legioniści nigdy do kraju nie powrócili, natomiast ich dowódca został ponownie zaangażowany do tworzenia narodowych sił zbrojnych w okresie Księstwa Warszawskiego(1807-1813). Zachowały się przekazy, że był on witany w Polsce przez tłumy śpiewające „Mazurka”. Pieśń ta zresztą stała się „przebojem” i nieoficjalnym hymnem w okresie Księstwa. Śpiewano ją wówczas powszechnie zarówno w czasie wojskowych i politycznych uroczystości, jak i podczas prywatnych spotkań. W Królestwie Polskim, utworzonym decyzjami kongresu wiedeńskiego w 1815, „Pieśń Legionów” nie była wykonywana z racji swej „napoleońskiej” (a więc antyrosyjskiej) proveniencji. Jej tradycja kultywowana była jednak nieoficjalnie, zwłaszcza przez konspiracyjną młodzież, która wykonywała ją zarówno w oryginalnej jak i przerobionej wersji (*Dotąd los nasz był piekielny / Lecz przyjdą łaskawsze / Straciliśmy byt udzielny / ale nie na zawsze*).

Prawdziwa kariera hymnu zaczyna się w Powstaniu Listopadowym. Na melodię Mazurka napisano ok. 20 nowych wersji tekstu skierowanych do poszczególnych grup obywateli czy oddziałów wojskowych. W słowa refrenu wstawiano nazwiska wodzów powstania (*Co wszczęła rozpacz / to dokona męstwo / marsz marsz Chłopski / Bóg da nam zwycięstwo*). Jak wskazują źródła pamiątkarskie pieśń ta bywała wykonywana w wersji oryginalnej zarówno podczas ulicznych manifestacji i oficjalnych uroczystości, jak i na polach bitewnych (np. pod Grochowem) oraz w dramatycznym momencie opuszczania przez żołnierzy kraju po klęsce powstania. Wielka Emigracja przyczyniła się do popularyzacji „Pieśni Legionów” w Europie, ale też ugruntowała hymniczny charakter tego utworu. Podczas przemarszu wygnańców do Francji spontanicznie powstające (zwłaszcza w Niemczech) komitety ułatwiające ten exodus witały Polaków bramami tryumfalnymi z napisem „*Noch ist Polen nich verloren*”. Bardzo szybko pojawiły się tłumaczenia tekstu na j. niemiecki (potem inne) oraz okolicznościowa poezja wprost wykorzystująca cytaty z „Mazurka”, a zwłaszcza jego pierwsze wersy. Sami emigranci również kultywowali tradycje zbiorowego śpiewania tej pieśni, szczególnie podczas politycznych i patriotyczno-religijnych zgromadzeń. Zachowały się przekazy, iż na melodię Mazurka improwizował Chopin, publicznie wykonywał ją na koncertach M. Mochnacki, propagował Lelewel i polscy podróżnicy (Strzelecki, Domeyko). Wiadomo, że odnosili się do tej pieśni wielcy poeci: Słowacki (w „Kordianie”), Krasiński (w „Przedświcie”) oraz Mickiewicz (w „Dziadach III”

i kilkakrotnie w „Panu Tadeuszu”). Mickiewicz był szczególnym admiratorem legionowej pieśni i znakomicie wyczuwał wyjątkowość jej spajającej i mobilizującej mocy. Przewidywał też, iż odegra ona wielką rolę w dziejach narodu i kultury polskiej. W wykładach w College de France tłumaczył znaczenie pierwszych słów hymnu wyjaśniając, że mówią one o tym, iż *„Ludzie zachowujący w sobie to, co stanowi istotę narodowości polskiej zdolni są przedłużyć byt ojczyzny niezależnie od wszelkich warunków politycznych i będą dążyć do jego przywrócenia”*.

W okresie Wiosny Ludów „Pieśń Legionów” była śpiewana wszędzie tam gdzie „za naszą i waszą wolność” walczyli Polacy. Wykonywano wersje oryginalną, okolicznościowe przeróbki bądź śpiewano ją w tłumaczeniach (np. na Węgrzech). Wtedy też rozpoczęła się międzynarodowa kariera „Mazurka”.

Na terenie zaboru rosyjskiego, gdzie „Pieśń Legionów” była od 1831 zakazana, ponownie zaczęto ją publicznie wykonywać w czasie manifestacji poprzedzających powstanie styczniowe i podczas samej insurekcji (1863). Znowu pojawiły się okolicznościowe przeróbki tekstu i znowu pierwsze słowa nabrały mocy szczególnie aktualnego hasła. Mazurek lub jakieś do niego odniesienia stały się też stałym elementem manifestacji solidarności z Polską organizowanych wówczas w Europie.

W 2 p. XIX wieku pieśń, coraz powszechniej odbierana przez Polaków jako nieformalny hymn (lub jeden z kilku hymnów), nie mogła być swobodnie wykonywana ani w zaborze pruskim, ani na ziemiach Kongresówki, ani na Kresach. Pieśni narodowe popularyzowano tam więc głównie w zaciszach domowych. Od 1867 można było natomiast oficjalnie wykonywać „Pieśń Legionów” jak również i inne pieśni patriotyczne w cieszącej się autonomią Galicji, co skwapliwie wykorzystywano na licznych organizowanych tu patriotycznych uroczystościach o rocznicowym charakterze.

Na przełomie XIX i XX wieku do głosu doszło nowe pokolenie, które dojrzało do czynnej walki o niepodległość. Jego mottem stają się słowa pierwszej zwrotki „Mazurka”. Nawiązuje się do nich zarówno podczas rewolucji 1905 (w czasie której jak wiadomo walczono nie tylko o prawa społeczne ale i narodowe), jak i w działalności organizacji strzeleckich i innych legalnych i nielegalnych partii i stowarzyszeń patriotycznych wówczas powstających.

W czasie I wojny „Mazurek” jest wykonywany we wszystkich formacjach wojskowych o polskim charakterze. W latach 1918-1921 towarzyszy przejmowaniu władzy z rąk zaborców oraz walce o granice jaką toczono wówczas z Niemcami, Czechami, Ukraińcami i Rosjanami.

W odrodzonej Rzeczypospolitej „Pieśń Legionów” była wykonywana na rozmaitych oficjalnych uroczystościach państwowych, wojskowych i patriotyczno-religijnych. Długo jednak nie była oficjalnym hymnem państwa, konkurując m.in. z „Rotą”, „Boże coś Polskę”, „Pierwszą Brygadą i „Warszawianką”. W publicznej dyspucie rozważano także możliwość rozpisania konkursu na nowy hymn. Ostatecznie jednak – i jak się wydaje, raczej zgodnie z powszechnym odczuciem – to właśnie „Mazurek Dąbrowskiego” został naszym hymnem, co ostatecznie potwierdzono w lutym 1926 okólnikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W latach okupacji i wojny hymn podzielił los pozostałych symboli narodowych i był zakazany. Publicznie był więc wykonywany nielegalnie lub w warunkach konspiracji. Wyrazem jego wyjątkowego charakteru było wznoszenie przez skazańców okrzyków „Jeszcze Polska nie zginęła” w momentach kaźni lub też wydrapywanie tych słów na ścianach niemieckich czy sowieckich katowni. Tradycyjnie pojawiały się też okolicznościowe trawestacje (*Jeszcze Polska nie zginęła / póki Bóg nad nami / jeszcze Hitler będzie wisiał / do góry nogami*).

Po zakończeniu II wojny „Mazurek” pozostał hymnem (choć wg niektórych relacji komunistyczne władze planowały go zmienić). Towarzyszy więc już kilku powojennym generacjom w radosnych, tragicznych, czy po prostu ważnych dla wspólnoty narodowej chwilach. Jest oczywistym elementem ceremoniału wojskowego, politycznego, dyplomatycznego, sportowego, szkolnego itp.

Jego status reguluje konstytucja RP i Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej [...].

Wpływ „Mazurka Dąbrowskiego” na inne pieśni hymniczne

Popularność jaką „Pieśń Legionów” uzyskała w Europie po Powstaniu Listopadowym i w czasie Wiosny Ludów, a także uniwersalizm jej pierwszej zwrotki, energetyczna muzyka i rytm oraz łatwa do zapamiętania melodia, sprawiły, że utwór ten znalazł licznych naśladowców wśród pobratymczych ludów słowiańskich. Narody te w połowie XIX w. zaczęły wyrażać swoje aspiracje kulturalne i polityczne. Zwolennicy tworzenia słowiańskich państw jak i rzecznicy federacji słowiańskiej wykorzystywali w swej propagandzie motywy „Pieśni Legionów” w odniesieniu zarówno do tekstu i melodii jaki i podstawowych wartości przez ów utwór wyrażanych.

I tak w 1834 roku powstała czeska wersja (*Hej Slované, ještě naše / slovanská řeč žije / pokud naše věrné srdce / pro náš národ bije*), którą praski Kongres Słowian

w 1848 uznał za ogólnosłowiański hymn. Wkrótce potem w obiegu znalazł się wariant słowacki (*Hej, Slováci, ešte naša / slovenská reč žije / Dokiaľ naše verné srdce / za náš národ bije*) W tym samym czasie Chorwat L. Gaj publikuje tekst jednej z najpopularniejszych pieśni patriotycznych swojego narodu (*Još Chrvatska ni propala dok mi živimo / visoko se bude stala kad ju zbudimo*). Motywy „Mazurka” dostrzec można w pieśni serbołużyckiej (*Hišće Serbstwo niezhubjene*) oraz w hymnicznej pieśni ukraińskiej (*Szcze ne wmerła Ukrajina*) i powstałym w 1876 dawnym hymnie Bułgarii.

Dodać można, że także w patriotycznej poezji i publicystyce narodów słowiańskich (także i innych) wykorzystywano motywy „Pieśni legionów”. Pojawiły się one również w europejskiej muzyce czego dowodem jest uwertura koncertowa „Polonia” R. Wagnera.

BARWY NARODOWE

Wprowadzenie

Barwy są jednym z wizualnych symboli narodowych. Ukształtowały się w wyniku długotrwałego procesu, bądź zostały ustalone (czasem narzucone) aktem prawnym. Ich dobór wynika z konkretnego wydarzenia historycznego (tak było np. z trójkolorową flagą Francji) ,czy też nawiązania do lokalnej tradycji (np. barwy wielu państw arabskich symbolizują historyczne dynastie: Abbasydów – czarna, Omajjadów – biała i Fatymidów – zielona). Mogą też odnosić się do powszechnie zrozumiałej w danej społeczności symboliki (np. dla Afrykanów żółcień, zieleń i czerwień symbolizują wyzwolenie i tożsamość). Najczęściej jednak barwy narodowe nawiązują zgodnie z zasadami heraldycznymi do barwy godła i tarczy herbowej. Tak stało się w Polsce.

Naszymi barwami narodowymi są biel i czerwień. Biel odpowiada białemu (srebrnemu) orłu będącemu polskim godłem, zaś czerwień jest odzwierciedleniem czerwonego pola tarczy na której owo godło jest umieszczane.

Znaczenie symboliczne

W symbolice heraldycznej czerwień symbolizuje energię, dynamizm, walkę, władzę, odwagę, miłość, waleczność, poświęcenie, żarliwość, męstwo, ofiarę i przelaną krew (także Krew Odkupiciela) oraz Ducha Świętego. Natomiast biel to czystość, niewinność, pokój, uczciwość lojalność, pokora, światło, poświęcenie, oddanie, zwycięstwo i wieczną chwałę.

Dzieje barw narodowych

Polskie barwy ukształtowały się już w średniowieczu. Występowały one m.in. na królewskich chorągwiach i na wojskowych sztandarach. W czasach nowożytnych nawiązywały do nich również kolory umundurowania, choć w tym przypadku zwłaszcza w XVIII w. biel i czerwień łączyły się często z granatem czy szafirem.

Biel i czerwień po raz pierwszy oficjalnie jako barwy narodowe zostały użyte 3 V 1792 podczas uroczystości rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Patrioci zalecali, aby w tym dniu kobiety na białe suknie nałożyły czerwone szarfy, zaś mężczyźni przyozdobili się biało-czerwonym szarfami lub kokardami. Do tej tradycji nawiązano podczas powstania listopadowego. Sejm, po detronizacji cara podjął decyzję o symbolach odzyskującej (niestety jak się okazało na krótko) wolność Ojczyzny. 7 II 1831 ustanowiono, iż *„Kokardę narodową stanowić będą kolory herbu Królestwa Polskiego i W. X. Litewskiego tj. kolor biały z czerwonym”*.

W XIX w. do barw narodowych odwoływały się także władze kolejnych insurekcji oraz sami powstańcy używając ich np. w formie biało-czerwonych kokard, kotylionów czy opasek. Wymuszony politycznymi okolicznościami exodus Polaków i zainteresowanie tzw. „kwestią polską” sprawiły, że również w Europie były one już wówczas znane i kojarzone z naszą nacją. Pod koniec tego stulecia barwy narodowe coraz częściej bywały używane (np. w elementach dekoracyjnych) w czasie legalnych i nielegalnych uroczystości patriotycznych i patriotyczno-religijnych. Podczas pierwszej wojny światowej barwy biało-czerwone były używane m.in. w umundurowaniu oddziałów polskich dla podkreślenia narodowego charakteru tych formacji, zaś w momencie przejmowania władzy po zaborcach były powszechnie używane (w formie flag, chorągiewek, draperii, opasek itd.) jako symbol odzyskania suwerenności.

Sejm odrodzonej Rzeczypospolitej w dniu 1 VIII 1919 przyjął ustawę, w myśl której *„Za barwy Rzeczypospolitej uznaje się kolor biały i czerwony”*. Warto przy tym zauważyć, iż kwestia ta (w odróżnieniu od np. hymnu i godła) nie wywoływała żadnych kontrowersji i była niejako oczywista dla wszystkich zainteresowanych, co świadczy o historycznie wypracowanej ponadzaborowej zgodzie w tym zakresie. W czasie II wojny światowej na terytorium okupowanej Polski publiczne eksponowanie barw narodowych było zakazane. Używano ich więc w kraju tylko nielegalnie, często „ku pokrzepieniu serc”. Oficjalnie wykorzystywano barwy narodowe w formacjach wojskowych powstających poza granicami i przy okazjach związanych z funkcjonowaniem polskich władz i polskich organizacji politycznych na obczyźnie, a także w działalności Polonii.

Zakazane przez okupantów barwy narodowe formalnie zostały przywrócone po zakończeniu wojny. Obecnie reguluje je Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej [...], która – rzecz jasna – utrzymuje biel i czerwień jako nasze barwy narodowe. Jednocześnie ustawodawca wskazuje w załączniku do ustawy wzór tych barw. Do tej pory problemy sprawiał bowiem szczególnie stopień nasycenia czerwieni, która historycznie przyjmowała odcień karmazynu, purpury, karminu amarantu lub cynobru.

Barwy narodowe występują najczęściej na flagach, a także na herbach, umundurowaniu, znakach lotniczych, strojach sportowych narodowych reprezentacji, akcesoriach orderowych, urzędowych dokumentach itp. Używa się ich w oficjalnej propagandzie, okolicznościowych drukach i dekoracjach. Bywają też (np. malowane na twarzy kibiców) czytelnym, spontanicznym symbolem identyfikacji z narodową wspólnotą. Jak wszystkie inne symbole narodowe barwy są chronione prawem, choć w tym przypadku dużo trudniej niż w stosunku do hymnu, godła czy nawet flagi owo prawo respektować. Dowodem na to może być nadużywanie barw narodowych w reklamie

FLAGA NARODOWA

Wprowadzenie

Weksylia to znaki rozpoznawcze wykonane z tkaniny umocowanej do drążka, drzewca lub liny. Wśród dawnych weksyliów najważniejszymi były proporzec i chorągiew. Obecnie najczęściej mamy do czynienia z banerem, proporczykiem, sztandarem, chorągiewką, a przede wszystkim z flagą, która jest najpopularniejszym współczesnym przykładem tego typu znaków. Określenie *flaga* powstało ze spolszczenia niemieckiego *die Flagge*. Słowo to, jak i podobnie brzmiące słowa w innych językach germańskich, pochodzi od określeń używanych dla nazwania trzepotania, powiewania, łopotania itp.

Flaga narodowa jest oficjalną chorągwią państwową, której kształt, barwy, układ elementów są prawnie regulowane i chronione. Flagę (lub kilka flag) posiada obecnie każde państwo na świecie i stanowią one w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych ich znak identyfikacyjny oraz symbol suwerenności. W niektórych państwach odróżnia się flagę państwową od narodowej. Spotkać się można również z pojęciem flagi urzędowej, którą najczęściej jest flaga narodowa z herbem.

Prócz państw, własne flagi posiadają też jednostki terytorialne (stany, województwa, gubernie itp.), miasta, niektóre instytucje (np. policja, poczta, służba celna),

organizacje (np. ONZ), stowarzyszenia, kluby sportowe itp. a także narody pozbawione własnej państwowości i niektóre terytoria zależne.

Flaga nie powinna być tworzona w sposób dowolny. Zalecane jest przy jej projektowaniu stosowanie zasad wypracowanych przez tradycje, a skodyfikowanych przez nauki pomocnicze historii, które ustalają zasady kompozycyjne, barwy, układ elementów na płacie, dobór figur heraldycznych, sposób przymocowania do drzewca i ceremoniał towarzyszący użyciu flag i sztandarów

Dzieje polskiej flagi

Dalekim protoplastą dzisiejszej polskiej flagi państwowej była chorągiew (z czasem zwana Chorągwią Korony Królestwa Polskiego, później chorągwią Rzeczypospolitej) noszona w obecności monarchy i demonstrowana przy szczególnie ważnych okazjach. Pojawiła się ona u schyłku procesu zjednoczeniowego, a więc na początku XIV w. Pieczę nad nią miał chorąży Królestwa Polskiego (później chorąży koronny). Forma takiej chorągwi ulegała zmianie w ciągu dziejów, ale dominującymi jej akcentami zawsze były czerwień płata i umieszczony na niej wizerunek białego (srebrnego) orła, a więc elementy zaczerpnięte z polskiego herbu. Po odzyskaniu niepodległości tradycję tę kontynuowała ustanowiona 1 VIII 1919 karmazynowa chorągiew z białym orłem obwiedziona generalskim wężym zwana Chorągwią Rzeczypospolitej (formalnie przypisana Naczelnikowi Państwa, a później Prezydentowi). Zbliżony do niej formą i symboliką choć nie w pełni funkcjami jest wprowadzony w 1996 Proporzec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wymienione wyżej chorągwie wyrażały majestat i suwerenność państwa, popularyzowały symbolikę narodową (godło i barwy), a przez swą rangę skłaniały do naśladownictwa. Stąd podobne motywy znaleźć można na wielu innych historycznych (wojskowych i cywilnych) chorągwiach, proporcach i sztandarach. Były to jednak z natury rzeczy znaki pojedyncze. Tymczasem w procesie dziejowym zrodziło się zapotrzebowanie na „chorągiew” o bardziej masowym, uproszczonym i nie wymuszającym sztywnego ceremoniału charakterze, dostępną ogółowi. Tak narodziła się flaga, będąca najmłodszym z głównych polskich symboli narodowych.

Obecne na niej barwy, jak już wspomniano wyżej, są odbiciem barw występujących w polskim herbie. Ich układ jest zgodny z podstawowymi regułami heraldycznymi mówiącymi, że jeśli godło nie występuje na chorągwi wówczas jej płat dzielony jest na dwie części. Górny pas odpowiadać powinien barwie godła, a dolny barwie pola tarczy herbowej.

Choć biel i czerwień już od wieków średnich kojarzona była z Polską, a Polacy (w każdym razie klasa polityczna) identyfikowali się z tymi barwami, to oficjalne regulacje tej kwestii pochodzą z 1831 roku, kiedy to podjęto na wniosek Towarzystwa Patriotycznego uchwałę o biało-czerwonej kokardzie narodowej. Takiej barwy kokardy, opaski, kotyliony, draperie, emblematy i chorągiewki używane były przez Polaków w XIX wieku dla zamanifestowania niepodległościowych ambicji i tęsknot. Takimi Europejczycy wyrażali solidarność z walczącymi o wolność i narodowe przetrwanie Polakami. Co ciekawe stosunkowo rzadko wśród „patriotycznych akcesoriów” pojawiały się flagi w dzisiejszej postaci. Po raz pierwszy masowo użyte zostały one dopiero na demonstracji zorganizowanej w rocznicę Konstytucji 3 Maja, w Łodzi w 1916 roku. Znamienne, że organizatorzy tego pochodu instruowali jego uczestników w sprawie układu pasów na płacie, co świadczy o tym, że powszechnej znajomości barw narodowych nie towarzyszyła wiedza na temat wyglądu flagi. Skądinąd wiadomo, że przedstawianie „do góry nogami” barw zdarzało się stosunkowo często w okolicznościowych drukach, ale też na sztandarach w Powstaniu Styczniowym czy w okresie Wiosny Ludów. Toteż we wspomnianej kilkakrotnie ustawie Sejmu RP z 1 VIII 1919 doprecyzowano jednoznacznie, że kolor biały i czerwony rozłożony ma być na prostokątnym płacie o proporcjach 5:8 „w podłużnych pasach równoległych, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony”. Prócz flagi państwowej w II RP używane były w określonych przepisami okolicznościach m.in. flaga poselstw i konsulatów, flagi statków żeglugi śródlądowej, flagi portów lotniczych, flaga balonowa oraz bandery.

Po klęsce wrześniowej w 1939 r. jednym z pierwszych rozporządzeń gubernatora Franka był zakaz używania (pod rygorem surowych kar) symboli narodowych. Podobnie postąpili okupanci sowieccy. Flagi stały się zatem znakiem oporu. Wywieszano je w publicznych miejscach szczególnie w dniach (również zakazanych) świąt narodowych. W tych akcjach przeprowadzanych z narażeniem życia specjalizowali się uczestnicy „małego sabotażu”. Niemal we wszystkich wspomnieniach z Powstania Warszawskiego pojawia się refleksja na temat emocji towarzyszących 1 VIII 1944 masowemu wywieszeniu (po 5 latach niewoli) biało-czerwonych flag przez mieszkańców stolicy. Do rangi symbolu urosło też zdjęcie poszarpanej kulami flagi umieszczonej na stołecznym wieżowcu powiewającej 63 dni nad walczącą Warszawą. Biało-czerwono dekorowano też miasta polskie, z których Rosjanie w latach 1944/45 wypierali niemieckich okupantów. W przypadku wielu miast kresowych dowództwo Armii Czerwonej nakazywało szybkie ściągnięcie owych narodowych symboli, co utwierdza przekonanie, iż flaga

biało-czerwona traktowana była także przez obcych jako znak naszej suwerenności i niepodległości i w tym sensie była wówczas „nie na rękę” Sowietaom. Oficjalnie podczas II wojny flagi eksponowano w polskich placówkach dyplomatycznych i w symboliczny sposób ustawiano je na żołnierskich cmentarzach oraz w miejscach bitew toczonych przez Polaków (np. Monte Cassino).

Powojenne regulacje prawne utrzymywały bez zmian barwy i układ pasów naszej narodowej flagi. W okresie PRL używano jej zarówno w oficjalnych uroczystościach państwowych (1Maja, robotnicze masówki itp.), jak i w działaniach wymierzonych przeciw władzy (np. podczas manifestacji i zamieszek w 1956, 1968, 1970, 1976). Masowo Polacy przynosili flagi na msze papieskie oraz na wszelkie zgromadzenia patriotyczne i patriotyczno-religijne organizowane w czasie tzw. „pierwszej” Solidarności i w okresie stanu wojennego.

Obecnie kwestię flagi reguluje przede wszystkim wspomniana już wyżej Ustawa z 31 I 1980 (z późniejszymi zmianami). W świetle obowiązujących przepisów zarówno flaga białoczerwona („zwykła”), jak i białoczerwona z herbem umieszczonym pośrodku białego pasa określana jest mianem flagi państwowej.

Flagi te eksponuje się w sposób ustalony ceremoniałem na wszelkich uroczystościach państwowych, wojskowych i religijno-patriotycznych. Zgodnie z prawem są one umieszczane na gmachach urzędów państwowych, jednostek samorządowych, na lotniskach, w kapitanatach portów i w polskich placówkach dyplomatycznych, a pod postacią bandery także na polskich statkach i okrętach. We wzruszający sposób są demonstrowane w chwili tryumfu przez polskich sportowców, himalaistów czy polarników. Masowo przynoszone są na imprezy sportowe z udziałem narodowej reprezentacji i na rozmaite polityczne manifestacje. Natomiast niestety w III RP wyraźnie osłabła wśród Polaków spontaniczna, nie regulowana ogólnymi zaleceniami, potrzeba wywieszania flag w przestrzeni prywatnej np. w dniu narodowych świąt czy innych ważnych dla wspólnoty momentach. Wyjątkiem był okres po śmierci Jana Pawła II i po katastrofie smoleńskiej oraz – szanując proporcje – okres Euro 2012. Używanie flag, jako najbardziej dostępnego i masowego symbolu narodowego, obciążone jest ryzykiem nieodpowiedniego ich traktowania. Zdarza się tak nawet wtedy, gdy używane są one z bardzo szlachetnych pobudek. Przykładem mogą być napisy umieszczane na fladze podczas imprez.

Od 2004 obchodzi się w naszym kraju Dzień Flagi Rzeczypospolitej.

ZAMIAST PODSUMOWANIA

Ukształtowane przez wieki polskie symbole narodowe są widomym znakiem polskiej suwerenności państwowej i wyróżnikiem naszej narodowej tożsamości. W chwili obecnej są one chronione prawem i w określonych sytuacjach mogą być bez przeszkód wykorzystywane. Trudno jednak stopień znajomości dziejów i znaczenia symboli narodowych uznać za zadowalający. Niepokoić też może coraz częstsze niewłaściwe zachowanie się względem tych symboli (czasem wręcz świadoma i prowokacyjna ich profanacja) lub manifestowana wobec nich obojętność. A przecież trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie narodu bez znajomości łączących go znaków i bez emocjonalnego do nich stosunku. Jak się wydaje konieczne jest zintensyfikowanie szeroko rozumianych działań edukacyjnych i propagatorskich dotyczących problemów związanych z narodową symboliką i towarzyszącym jej ceremoniałem oraz działań prawnych dotyczących ich rzeczywistej ochrony.

Nim to jednak nastąpi może sami spróbujemy przyjąć 5 prostych zasad postępowania związanych ze sferą naszej narodowej symboliki:

1. Czuję się Polką/Polakiem i potrafię manifestować to przy pomocy symboli narodowych.
2. Znam podstawowe symbole mojej Ojczyzny, ich znaczenie i dzieje.
3. Dzielę się tą wiedzą z innymi, szczególnie z tymi, za których wychowanie odpowiadam.
4. Zawsze wywieszam flagę narodową w dniu świąt państwowych (zwłaszcza 11 XI i 3 V) i zachęcam do takiego postępowania rodzinę, przyjaciół i sąsiadów.
5. Właściwie i zgodnie z obowiązującymi zasadami prawa i kultury zachowuję się wobec symboli narodowych, stanowczo reaguję na przejawy ich nieposzanowania.

tekst i opracowanie – **Ewa Kobel**
redakcja techniczna – **Przemysław Kobel**



orzeł Przemysława II



orzeł Zygmunta Augusta



orzeł Kazimierza Wielkiego



orzeł Stefana Batorego



herb Rzeczypospolitej
Obojga Narodów



herb Wielkiego Księstwa Poznańskiego



herb II Rzeczypospolitej 1919-1927



herb PRL 1955 -1990



herb podczas Powstania Styczniowego



herb II Rzeczypospolitej 1928-1945



herb Rzeczypospolitej Polskiej po 1990

Obowiązujący tekst „Mazurka Dąbrowskiego”

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

rękopis Józefa Wybickiego

Pieśń Legionów Polskich w Włoszech

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.
marsz marsz Dąbrowski
do Polski z ziemi włoskiej
za twoim przewodem
złączym się z narodem.
Tak Czarniecki do Poznania
wrócił się przez morze
dla ojczyzny ratowania
po szwedzkim zaborze.
marsz marsz ab
przejdziem Wisłę przejdziem Wartę
Będziem Polakami
dał nam przykład Bonaparte
jak zwyciężać mamy
marsz marsz ab
nie ma morza nie ma przeszkód,
gdy idziemy pateras,
hasłem wojny i chcielibyśmy
i ojczyznę naszą.
marsz marsz ab
Już tam ojciec do swej Basi
mówi zapłakany.
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.
marsz marsz ab
na to wojenne i chcielibyśmy
Drogi tej nie woli
mamy Rzutni i Kory
Kosciuszko przyzwoli.



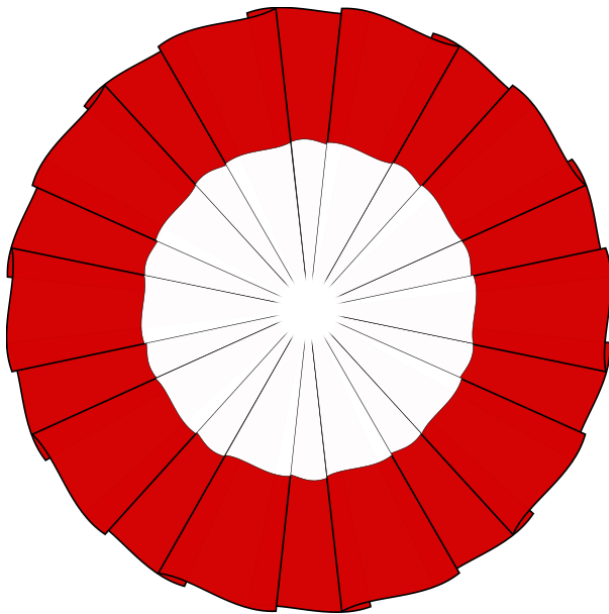
gen. Henryk Dąbrowski



Józef Wybicki



wielka chorągiew polska z XV w



kotylion/kokarda narodowa



Flaga Rzeczypospolitej Polskiej

Dziennik Ustaw Nr 235 — 15499 — Poz. 2000
Załącznik nr 2



Barwy
Rzeczypospolitej Polskiej³⁾

Współrzędne trójkolorowe barw x, y, ich składowa Y oraz dopuszczalna różnica barwy ΔE w przestrzeni barw CIE 1976 (L* u* v*) ustalona według wzoru CIELUV przy iluminacji C i geometrii pomiarowej d/0

Barwa	x	y	Y	ΔE
biała	0,315	0,320	82,0	4,0
czerwona	0,570	0,305	16,0	6,0

barwy flagi wg załącznika do Ustawy



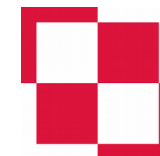
flaga z godłem, bandera cywilna



bandera wojenna



proporzec prezydencki



szachownica lotnicza